

Program piątkowego posiedzenia Sejmu

WARSZAWA (PAP)

Prezydium Sejmu ustaliło następujący porządek dzienny plenarnego posiedzenia Sejmu PRL, które odbędzie się w piątek, 6 bm.:

1. Sprawozdanie Prezesa Rady Ministrów z Narady Politycznego Komitetu Doradczego państw — stron Układu Warszawskiego w Moskwie oraz z podróży polskiej delegacji par tyjno-rządowej do Ludowej Republiki Bułgarii, Węgierskiej Republiki Ludowej i Rumuńskiej Republiki Ludowej;
2. Sprawozdanie Komisji Budownictwa i Gospodarki Komunalnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie dekretu o najmie lokali — sprawozdawca poseł Tadeusz GIERZYŃSKI;
3. Sprawozdanie Komisji Budownictwa i Gospodarki Komunalnej o rządowym projekcie ustawy o ściąganiu należności państwa z tytułu najmu lokali — sprawozdawca poseł Andrzej SZCZUDLIK;
4. Sprawozdanie Komisji Pracy i Spraw Socjalnych o rządowym projekcie ustawy o zwalczaniu nadużyć w zakresie wykorzystywania zaświadczeń o czasowej niezdolności do pracy — sprawozdawca poseł Stanisław HASIĄK;
5. Sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej o rządowym projekcie ustawy o uposażeniu żołnierzy — sprawozdawca poseł Stanisław OPAŁKO;
6. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie dekretu o podatkach i opłatach terenowych;
7. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o Komitecie Drobnej Wytwórczości;
8. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o dochodach rad narodowych.

Powitanie na granicy miasta



Przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki przybył 31 ub. mies. do Opola, aby wziąć udział w inauguracji „Dni Opola”. Na granicy miasta spotkali inauguracyjnego Rady Państwa przedstawicieli MRN, społeczeństwa i harcerzy.

Od 1955 r. powróciło do kraju 173 tys. osób

Ponowny wzrost liczby repatriantów

WARSZAWA (PAP)

W okresie od 1 stycznia br. do 20 maja br. przyjechało do Polski 35.923 repatriantów. Spośród nich 35.639 osób przybyło z ZSR, 60 osób z Anglii, 52 z NRF i 35 z Francji. Od 1955 r. powróciło do kraju łącznie 172.961 repatriantów. Po dużym nasileniu powracających w grudniu ub. r. (przeciętnie 329 osób dziennie), w styczniu i lutym br. tempo repatriacji osłabło (przeciętnie 192 osoby dziennie), począwszy

od marca br. notuje się ponowny wzrost liczby repatriantów. Charakterystycznym obecnie zjawiskiem jest, iż do Polski powracają całe zarwane rodziny, a nie, jak poprzednio, głównie członkowie rodzin rozdzielonych. Odsetek repatriantów posiadających w Polsce swych krewnych, do których mogliby udać się na tymczasowy choćby pobyt, spadł z 90,9 proc. 1 stycznia ub. r. do 52,6 proc. 1 kwietnia br. Dlatego niezbędne jest stałe utrzymywanie przez Biuro Pełnomocnika Rządu do Spraw Repatriacji rozległej sieci punktów repatriacyjnych o dużej chłonności.

Większość repatriantów osiedla się na Ziemiach zachodnich i północnych. Wśród osób które powróciły w ostatnim okresie do kraju, znajduje się szczególnie wielu rolników. Je dnocześnie wzrósł odsetek osób nie mających żadnych kwalifikacji zawodowych.

Plan osadnictwa repatriantów w gospodarstwach indywidualnych na wsi przewiduje osiedlenie w br. 3200 rodzin. W tym celu odbudowanych ma być do końca br. 3214 zagrod.

Ze sportu

Tenisści Meksyku już w Warszawie

W Warszawie znajdują się już tenisiści Meksyku, którzy w rozgrywkach strefy europejskiej pucharu Davisa rozpoczną w najbliższy piątek 6 bm. mecz z Polską. Meksykańscy przyjeleci samolotem z Paryża w zapowiadzanym składzie: Contreras, Llanas oraz dwaj rezerwowi Palfox i Omena.

Rok XIV Wydanie AB

Poznań, środa 4 VI 1958

Nr 131 (4460)

Druga grupa uczonych polskich udaje się na Spitsbergen

Poznań ma głównego architekta

(Inf. wł.)

Jak kilkakrotnie podawaliśmy — Poznań od dłuższego czasu przeżywa poważny kryzys na odcinku miejskich władz architektoniczno-budowlanych. Już pięć miesięcy oczekuje się obsadzenia stanowiska głównego architekta miasta.

W poniedziałek dowiedzieliśmy się od przewodniczącego Komisji Budownictwa Rady Narodowej m. Poznania, doc. inż. Jana Zausa, że ta ważna dla naszego miasta funkcja została wreszcie obsadzona. Decyzją Prezydium MRN, na wniosek Komisji Budownictwa — głównym architektem miasta został mianowany z dniem 1 czerwca br. inż. BRO NISŁAW SZMIGAJ. Poinformowano nas także, że decyzja ta została przyjęta i zatwierdzona przez Komitet d.s. Urbanistyki i Architektury w Warszawie. (zm/pz)

Jak informuje „Trybuna Ludu” w tych dniach wyruszy w daleki rejs na Spitsbergen statek hydrograficzny „BALT- TYK”. Zabierze on na swym pokładzie tzw. grupę letnią uczonych polskich udających się na Spitsbergen w celu kontynuowania badań przewidzianych programem Międzynarodowego Roku Geofizycznego.

W siedzibie polskiej komisji MRG na 23 piętrze Pałacu Kultury i Nauki panowała gorączka przedwyjazdowa. Wczoraj członkowie ekipy udali się po cięgiem do Gdyni. 2 bm. odbyło się spotkanie wszystkich członków wyprawy.

W skład grupy letniej polskich geofizyków wejdą, specjaliści z różnych dziedzin wie dz — geolodzy, glaciolodzy, badacze magnetyzmu ziemskiego, geodeci, biolodzy itd. W jej skład wejdzie także ekipa techniczna, która dokona naprawy sprzętu stacji polskiej oraz przygotuje dom do następnej zimy. Łączna grupa liczyć będzie ok. 30 osób.

Grupa letnia zawiezie z sobą około 30 ton ekwipunku i żywności. Dużą część ładunku stanowią będą materiały budowlane do naprawy nadzarpniętego zębem polarniej zimy domku stacji polskiej w Zatoce Białych Niedźwiedzi.

Ekipa zabierze szereg nowych przyrządów.

Dużą część ekwipunku stanowią sprzęt obozowy, m. in. 12 namiotów. Poprzednie bowiem

Przykładna inicjatywa

Zw. Zaw. Prac. Handlu uruchamia własne ośrodki wczasowe

WARSZAWA (PAP)

W najpiękniejszych miejscowościach kraju — Juracie na Półwyspie Helskim i w Puszczy Augustowskiej nad Jezior- em Wigry otwarte zostaną w najbliższych tygodniach ośrodki campingowe dla pracowników naszego handlu.

Ośrodki te zostały wybudowane przez Związek Zawodowy Pracowników Handlu, który przeznaczył na ten cel odpowiednie fundusze i zajął się organizacją przygotowań.

Ceny za pobyt w tych ośrodkach campingowych będą kształtowały się niżej niż wczasowe pełnopłatne FWP. Związkowcy chcą, żeby ośrodek mógł „zarobić na siebie”. Wydaje się, że inicjatywa Zw. Zaw. Prac. Handlu jest b. pożyteczna i godna naśladowania. Związkowcy będą bowiem mogli łatwiej otrzymać skierowania do ośrodków własnych niż do pensjonatów FWP. Ważne jest także, że na wczasy będą mogli nareszcie wyjeżdżać z rodzinami.

Przyjęcie z okazji święta narodowego Włoch

WARSZAWA (PAP).

2 bm. ambasador Włoch w Polsce Pasquale Jannelli wydał — z okazji przypadającego w tym dniu święta narodowego Włoch — przyjęcie w salach ambasady w Warszawie.

Przypadkowy megalians

czytaj — str 3



Do kraju

DELEGACJA WIETNAMSKIEGO ZGROMADZENIA NARODOWEGO PRZYBYDZIE DO POLSKI

Na zaproszenie Sejmu PRL przybędzie do Polski w pierwszej połowie lipca br. delegacja Zgromadzenia Narodowego Demokratycznej Republiki Wietnamu.

NOWE TOURNEE ZAGRANICZNE „MAZOWSZA”

2 bm. trzema autokarami wyruszy z Karoliny na nowe 5-tygodniowe zagraniczne tournée Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Mazowsze”. Zespół odwiedzi Belgię, Francję i Szwajcarię.

MAJ W PORCIE SZCZECIŃSKIM

W br. w porcie szczecińskim największy ruch panował w maju. Z ogólnej liczby 1481 statków przyjeżdżających od początku br. w porcie niemal 400 przypadło właśnie na ten miesiąc.

POLSCY HUTNICY WYJECHALI DO „ZAPOROŻSTAŁU”

2 bm. wyjechała z Huty im. Lenina do Związku Radzieckiego 4-osobowa grupa stałowników polskich, którzy — zgodnie z zawartą umową pomiędzy Huta im. Lenina i hutnictwem radzieckim — obsługiwać będą przez kilka tygodni jeden z pieców martenowskich w hucie „Zaporożstał”.

LETNIA SESJA EGZAMINACYJNA NA WYŻSZYCH UCZELNIACH

2 bm. rozpoczęła się na wyższych uczelniach letnia sesja egzaminacyjna, która trwać będzie do 20 czerwca br. Niektóre akademie medyczne i większość poznańskich uczelni rozpoczęły sesję już w połowie maja.

ELIMINACJE ZESPOŁÓW MUZYCZNYCH NIEWIDOMYCH W Łodzi odbyły się drugie ogólnopolskie eliminacje amatorskich zespołów muzycznych niewidomych. Pierwsze miejsce przyznano ex aequo zespołom z Gdańska i Łodzi. Drugie miejsce zdobył zespół poznański.

RYBACY WYJEŻDZAJĄ NA MORZE PÓŁNOCNE

2 czerwca br. na Morze Północne wysłany superkuter przedsiębiorstwa „ARKA” z Gdyni. Będzie to pierwsza grupa 1 jednostki z floty, która w liczbie 50 statków przystąpi do łowienia śledzi na Morzu Północnym.

„Gryf” złoży wizytę w Portsmouth

WARSZAWA (PAP)

W dniach 14—20 czerwca br. złoży kurtuazyjną wizytę w Portsmouth szkolny okręt polskiej Marynarki Wojennej „Gryf”. Polski okręt będzie gościem Królewskiej Marynarki Wielkiej Brytanii. Wizyta „Gryfa” w Anglii poprzedziła wizyta w Polsce eskadry trzech szkolnych okrętów brytyjskich w dniach 9—13 listopada 1957 r.

Parlament francuski uchwalił projekt reform konstytucji

Gen. de Gaulle groził... dymisją

PARYŻ (PAP)

Wczoraj nad ranem francuskie Zgromadzenie Narodowe uchwaliło rządowy projekt reform konstytucji. Za projektem głosowało 350 deputowanych — przeciwko 161. Tak więc, rząd de Gaulle'a otrzymał wymaganą większość, 3/5 głosów w Zgromadzeniu Narodowym.

Zgromadzenie Narodowe zebrało się w poniedziałek o godzinie 21.30, aby przedyskutować projekt zmiany artykułu 90 konstytucji. Na posiedzeniu tym po raz pierwszy od czasu ogłoszenia swej deklaracji

programowej, obecny był generał de Gaulle wraz z członkami swego gabinetu.

Przed rozpoczęciem obrad Zgromadzenia Narodowego odbyło się posiedzenie rządu de Gaulle'a.

Po rozpoczęciu posiedzenia Zgromadzenia Narodowego zabrał głos przedstawiciel komisji głosowania powszechnego, który sprzecywał poglądom komisji na rządowy projekt zmiany konstytucji. Po nim przemawiał generał de Gaulle.

Groząc dymisją swego rządu, de GAULLE domagał się, aby Zgromadzenie Narodowe przyjęło jego projekt wstępnej reformy konstytucji. De Gaulle zakomunikował, że rząd pragnie, aby referendum w sprawie zmiany konstytucji odbyło się w pierwszych dniach jesieni.

Przewodniczący frakcji parlamentarnej Francuskiej Partii Komunistycznej — Jacques DUCLOS, krytykując w ostrych słowach projekt zmiany konstytucji, zapytał, jak ostatecznie wyglądać ma rewizja konstytucji francuskiej, bowiem gen. de Gaulle nie sprecyzował tego dokładnie. Można tylko snuć przypuszczenia na ten temat, opierając się m.in. na przemówieniu de Gaulle'a z 1946 roku, w którym to przemówieniu proponował on wprowadzenie demokracji typu prezydenckiego.

Duclos podkreślił, iż rząd domaga się, aby Zgromadzenie Narodowe podpisało samo na siebie wyrok śmierci, partia komunistyczna w żadnym wypadku nie może się na to zgodzić.

Deputowany bezpartyjny — THIEPOT-VIGANCOURT, porównał projekt de Gaulle'a z podobnym projektem rządu Pétaina z lipca 1940 roku.

Po wznowieniu obrad, zabrał ponownie głos gen. de GAULLE:

„Jestem zaskoczony — oświadczył on — że istnieją jeszcze niejasności. Jest rzeczą oczywistą, że rewizja konstytucji zakłada istnienie Zgromadzenia, wybranego w głosowaniu powszechnym, i że pełnomocnictwem prezydenta Republiki i szefa rządu są całkowicie oddzielne.

To co czynię — mówił de Gaulle — robię dla dalszego istnienia Republiki.”

Powiedział on następnie, iż nikt nie myśli o stworzeniu we Francji demokracji prezydenckiej, i że rząd pozostaje nadal odpowiedzialny przed parlamentem.

Następnie przemawiał szereg deputowanych, którzy wypowiadali się na temat projektowanej rewizji konstytucji. Zgromadzenie Narodowe odrzuciło 399 przeciwko 172 projekty, zgłoszone przez deputowanego komunistycznego — Kriegl-Valrimonta, aby Zgromadzenie przyjęło poprawki, zgłoszone przez komisję głosowania powszechnego. Po tym głosowaniu zabrał ponownie głos de Gaulle, dziękując za wyrażone mu zaufanie.

Po przemówieniach deputowanych odbyło się głosowanie nad zmianą 90 artykułu konstytucji francuskiej.

Posiedzenie

Rady Republiki

Wczoraj o godzinie 10.30 rozpoczęły się obrady Rady Republiki na temat rządowego projektu zmiany 90 art. konstytucji francuskiej. W nocy komisja głosowania powszechnego Rady Republiki zaaprobowała 23 głosami przeciwko 3, przy 1 wstrzymującym się, rządowy projekt rewizji tego artykułu.

W obradach Rady Republiki uczestniczył generał de Gaulle.

Rada Republiki uchwaliła rządowy projekt rewizji konstytucji 256 głosami przeciwko 30. Tak więc, ponieważ projekt ten uzyskał w obu izbach parlamentu większość 2/3 głosów, nie musi on zostać poddany pod referendum.

*

Wczoraj w nocy Rada Republiki, 260 głosami, przeciwko 48, zaaprobowała ustawę o pełnomocnictwach wyjątkowych dla rządu de Gaulle'a na okres 6 miesięcy.

Ustawa wchodzi w życie.

A więc znamy już epilog wielkich wydarzeń, które w okresie ostatnich trzech tygodni zwracały ku Francji uwagę wszystkich ludzi, którym drogie są ideały wolności i demokracji. Na fali rebelii wyniesiony został na stanowisko premiera Francji gen. de Gaulle, człowiek, przeciwko któremu występowała przynajmniej jedna część narodu.

Warto tu przypomnieć okoliczności, niemal bez precedensu demonstrację ze strony ub. tygodnia, kiedy to cały niemal Paryż wylękł na ulicę, aby zaprzestować przeciwko machinacjom zmierzającym do intrygi de Gaulle'a. A na jutro, jakby na ironię generala, składa swoje oświadczenie o gotowości objęcia władzy. I to w jakich słowach! „Nie mam panom nic więcej do powiedzenia. Jeśli panowie będącymi mnie potrzebowali, znać mój numer telefonu w Colombey”. — Oto w jaki sposób uciekała próba nakłonić go do pewnych ustępstw czy zobowiązań.

General wolał dobrze, że wpływowi politycy będą go potrzebować; wiedział bowiem, że wytworzyła się sytuacja, w której francuska klasa panująca nie może już rządzić po staremu.

Konflikt francuski jest zarazem kryzysem pewnej polityki, pewnego systemu władzy i pewnego układu instytucji państwowych. Postawił on w stan zagrożenia cały zespół ideałów i instytucji wytworzonych przez demokrację mieszczańską. Paradozem jest przy tym fakt, że stało się to właśnie we Francji, a więc w kraju, gdzie zdawałoby się, system ten ugruntowany był najpewniej.

Tak więc owe wniosły hasła tzw. „wolnego świata” o wolności i demokracji okazały się jeszcze jedną fikcją w zetknięciu z klasowymi interesami burżuazji, która nie chce — i zgodnie z racją i logiką swego istnienia — nie może w pełni i konsekwentnie oprzeć się na masach ludowych.

W takiej sytuacji pozostało jedno tylko wyjście: wycofać rękę do skrajnie nacjonalistycznych i faszystowskich elementów kół wojskowych. Tak właśnie postępował Pflimlin, w krótkim okresie swego premierostwa. Jego misja polegała w rzeczywistości jedynie na torowaniu drogi generałowi de Gaulle, przy czym należało zachować wszelkie pozory legalności i parlamentarizmu.

Już w pierwszej chwili po algierskim zamachu stanu nie padło z ust b. premiera żadne ostrzejsze słowo potępienia. Najbardziej jednak perfidne było jego postępowanie w Zgromadzeniu Narodowym. Pamiętamy, że istnienie swego gabinetu związała Pflimlin z reformą Konstytucji, idącą w kierunku wzmocnienia władzy wykonawczej. Mimo że proponowane zmiany nie odpowiadały celom i dążeniom lewicy — FPK głosuje za reformą, aby nie pogłębiać istniejącego już chaosu politycznego. Odbierając, rzadko spotykaną we Francji większość głosów deputowanych popierających plan Pflimlina. Nie było więc żadnej prawnej przyczyny, która każeby mu zgłosić dymisję gabinetu. I tu Pflimlin uciekł się do niestychanej matematycznej abrakadabry: odrzucił głosy komunistów, wyrzucił się większością i uznając swoją misję za skończoną... ustąpił.

Trudno tu nie poświadczyć kilku słów — roli, jaką odegrali przywódcy francuskich socjalistów. Sekretarz generalny SFIO — Guy Mollet jako jeden z pierwszych rzucił się w objęcia generała, ofiarując mu swe usługi. Nie udało mu się jednak złamać opozycji większości deputowanych swej partii, którzy wbrew naciskowi kierownictwa partyjnego głosowali przeciwko inwestyturze dla de Gaulle'a, dając tym wyraz protestu wobec ciągłego występowania się prawicy.

Przed nowym rządem generała stają otworem wszystkie problemy dzisiejszej Francji. A więc przede wszystkim sprawa Algierii, a następnie ułożenia współpracy z Tunezją i Marokiem. Dalej, rola Francji w NATO i jej stosunek do wspólnot gospodarczych.

Interesująca jest zapowiedź de Gaulle'a polepszenia stosunków francusko-radzieckich. W jaki sposób to uczyni? Jakże stanowisko zajmie Francja de Gaulle'a wobec planu Rapackiego? — oto pytania, które czekają na odpowiedź.

F. B.

W rekordowym tempie

Zgromadzenie Narodowe przekazało swoje uprawnienia rządowi generała de Gaulle'a

PARYŻ (PAP)

W poniedziałek przed południem zebrało się francuskie Zgromadzenie Narodowe pod przewodnictwem wiceprzewodniczącego Zgromadzenia — Lapie.

Wniosek rządu

Tekst zgłoszonego przez rząd projektu ustawy w sprawie pełnomocnictw wyjątkowych brzmi:

„W ciągu 6 miesięcy od chwili uchwalenia niniejszej ustawy rząd republiki będzie wykonywał w drodze dekretów zarządzenia ustawodawcze niezbędne do odbudowy kraju.

Dekrety te uszanują podstawowe swobody obywatelskie. Z wyjątkiem wypadków nadzwyczajnych, ustalonych odpowiednio, dekreta te będą aprobowane przez gabinet rządowy po konsultacji z Radą Republiki.

Po upływie okresu 6 miesięcy zostaną one przedstawione Zgromadzeniu Narodowemu do ratyfikacji.”

Komisja do spraw głosowania powszechnego, która rozpatrywała ten projekt, wniosła poprawki w tym duchu, że dekreta rządowe nie mogą się odnosić do spraw zastrzeżonych przez tradycję konstytucyjną dla ustawodawstwa, ani do swobód obywatelskich i związkowych, do procedury karnej ani też do ordynacji wyborczej.

Pełnomocnictwa rządu w Algierii

Zgromadzenie zajęło się najpierw sprawą przedłużenia pełnomocnictw specjalnych rządu dla Algierii.

W głosowaniu Zgromadzenie odrzuciło 337 głosami przeciwko 199 uchwalenie ustawy w sprawie przedłużenia pełnomocnictw specjalnych dla Algierii.

Zgromadzenie Narodowe zebrało się ponownie o godz. 15 pod przewodnictwem le Troquera. Rząd reprezentował minister stanu Pflimlin. Zgromadzenie przystąpiło do dyskusji nad projektem ustawy w sprawie pełnomocnictw wyjątkowych dla rządu de Gaulle'a na okres 6 miesięcy.

Na zakończenie w odpowiedzi na pytanie Jules Mocha — Pflimlin oświadczył, że proklamowanie stanu wyjątkowego i wypowiadanie umów nie może być objęte dekretami rządu.

Zgromadzenie Narodowe przegłosowało 322 głosami przeciw 232 projekt ustawy w sprawie pełnomocnictw wyjątkowych na okres 6 miesięcy.

Uchylenie cenzury

Jak podało francuskie Ministerstwo informacji, cenzura pras i radia została uchylona z dniem 2 czerwca.

Gratulacje Macmillana dla de Gaulle'a

PARYŻ (PAP)

Harold Macmillan przysłał de Gaulle'owi serdeczne powitania z okazji inwestytury. Premier brytyjski w liście swym powitał się na przyjaźń z de Gaulle'em, datującą się z czasów wojny, oraz na nierozdzielne więzy przyjaźni łączące Francję z Wielką Brytanią.

Dzisiaj gen. de Gaulle przybywa do Algierii

General de Gaulle przybywa dzisiaj do Algierii. Rzecznik tamtejszego komitetu „Ocalenia Publicznego” stwierdził, iż szczególne wizyty nie zostały jeszcze uzgodnione, ale że de Gaulle zajmie oficjalnie stanowisko w sprawie Algierii i wszystkich problemów związanych z tym krajem.

„Faszyzm nie przejdzie” — ulotka FPK

Francuska Partia Komunistyczna wydała w poniedziałek ulotkę, która głosi między innymi:

— „Postanowienie Zgromadzenia Narodowego — zakończyło pierwszy wielki etap walki przeciwko Republice, która rozpoczęła się przed 20 dniami. Ale walka trwa dalej i wydarzenia nie rozgrywają się zupełnie tak, jak to sobie wyobrażali faszyci. Pragnęli oni uderzyć jednocześnie w

Paryżu i w Algierze, w atmosferze zaskoczenia i zamętu zagarnąć władzę, narażając robotniczą i republikańską zdołaliby się zorientować. To jednak się nie udało. Partia nasza we właściwym czasie zaalarmowała i pokierowała walką mas robotniczych i całego narodu. Cały naród podniósł się, aby zagrozić drodze faszystowski.

Sytuacja jest poważna i niebezpieczeństwo zagrażające demokracji jest nadal wielkie, de Gaulle doszedł do władzy, lecz na wydarzenia należy patrzeć i od drugiej strony. Nie jeszcze nie jest uporządkowane, wszystkie problemy są nadal nierozwiązane. Mimo ustanowienia jednoosobowej władzy, naród francuski w dalszym ciągu rozporządza najbardziej skutecznymi środkami dla rozwiązania wielu ważnych problemów.”

Ulotka została podpisana przez Etienne Fajon — członka Biura Politycznego FPK.

Analiza niedzielnej głosowania

A oto jak przedstawiają się wyniki głosowania nad udzieleniem inwestytury generałowi de Gaulle.

Za wnioskiem wypowiedziało się, jak wiadomo, 329 deputowanych a mianowicie:

- 86 „niezależnych” (na ogólną liczbę 89)
- 70 członków katolickiej partii MRP (na ogólną liczbę 74)
- 42 członków SFIO (na ogólną liczbę 95)
- 30 poujadystów
- 24 radykałów z ugrupowania Mendes-France'a (na ogólną liczbę 42)
- 15 republikanów społecznych (na ogólną liczbę 20)
- 14 członków ugrupowania RGR
- 12 radykałów należących do grupy Queuille-Morice (na ogólną liczbę 13)
- 10 deputowanych „chłopskich” (na ogólną liczbę 11)
- 10 deputowanych UDSR-RDA (na ogólną liczbę 20)
- 7 deputowanych „chłopskich” z ugrupowania PASR (na ogólną liczbę 8)
- 4 członków ugrupowania afrykańskiego PRA (na ogólną liczbę 16)
- 2 członków afrykańskiego ruchu społecznego (MSA)
- 3 bezpartyjnych (na ogólną liczbę 8)

Przeciwko inwestyturze głosowało 224 deputowanych, a mianowicie:

- 141 deputowanych komunistycznych (na ogólną liczbę 142)
- 6 deputowanych „postępowych”
- 49 członków SFIO (m. in. Defferre, Depreux, Gazier, Jaquet, Charles Lussy, Pineau, Tanguy-Prigent, Savary)
- 18 radykałów z grupy Mendes-France'a (m. in. Bourges-Maunoury, Daladier, Henu, Hovnanian, Mendes-France)
- 4 deputowanych UDSR (Mitterrand, Duveau, Dubois i Dumas)
- 1 radykał z grupy Queuille-Morice (Badie)
- 5 członków MRP
- 1 „niezależny” (Isorni)
- 1 bezpartyjny (Polrot)

32 deputowanych nie brało udziału w głosowaniu:

Przewodniczący Zgromadzenia Narodowego le Troquer (SFIO) nie brał udziału w głosowaniu. Oczywiście w gło-

waniu nie uczestniczyli również: zawieszony w prawach poselskich deputowany Arrighi z Korsyki oraz deputowany Cerneau, którego mandat jest przedmiotem badań jednej z komisji parlamentarnych.

Reakcje

w stolicach zachodnich

NEW YORK (PAP)

Według doniesień z Waszyngtonu, w niedzielę rzecznik Białego Domu wyraził zadowole-



ZANIM DE GAULLE UZYSKAŁ INWESTYTURĘ...

Tłumy paryżan demonstrowały na ulicach stolicy Francji pod hasłem obrony Republiki. Potężny pochód na bulwarze Voltaire.

Fot - CAF

nie z powodu pomyślnego rozwiązania francuskiego kryzysu. Oficjalny komunikat podkreśla, że rząd USA spodziewa się, iż bliskie i przyjazne stosunki, które zawsze łączyły Stany Zjednoczone z Francją, trwać będą nadal.

★

BONN (PAP)

Na wiadomość o uzyskaniu inwestytury przez de Gaulle'a rzecznik rządu bńskiego wyraził przekonanie, że decyzja ta pozwoli narodowi francuskiemu „przezwyciężyć kryzys i odzyskać jedność”. Rzecznik dodał, że rząd NRF uważa nominację ambasadora Couve de Murville na stanowisko ministra spraw zagranicznych za zapowiedź kontynuowania dobrych stosunków francusko-niemieckich.

★

LONDYN (PAP)

Niemal tak samo Waszyngton i Bonn zareagował na zakończenie francuskiego kryzysu Londyn. Brytyjskie koła polityczne uważają, że w zasadniczych zarysach zagraniczna polityka Francji pozostanie bez zmian, chociaż general de Gaulle może polityce tej nadać pewien „nowy styl”. Panuje też przekonanie, że de Gaulle będzie umiał przywrócić autorytet rządu w łonie armii francuskiej.

ZSRR proponuje udział Polski i Czechosłowacji w naradzie ekspertów

List N. S. Chruszczowa do D. Eisenhowera

MOSKWA (PAP)

Poniedziałkowa „Prawda” publikuje tekst listu przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR — Nikity Chruszczowa do prezydenta Stanów Zjednoczonych Eisenhowera. List ten, który jest odpowiedzią na pismo Eisenhowera z dnia 24 maja br., został przekazany w sobotę Departamentowi Stanu USA za pośrednictwem ambasadora ZSRR w Waszyngtonie M. Mienszykowa.

W liście swym przewodniczący Rady Ministrów ZSRR wyraża zgodę na propozycję prezydenta, aby eksperci przystąpili do pracy w ciągu najbliższych trzech tygodni. Wyrażając zaniepokojenie z powodu odwołania przez Eisenhowera rozwiązania problemu zaprzestania doświadczeń z bronią jądrową, Chruszczow podkreśla, iż uważa za celowe porozumienie się co do tego, by eksperci zakończyli wszelkie prace w przeciągu 3—4 tygodni od dnia rozpoczęcia obrad.

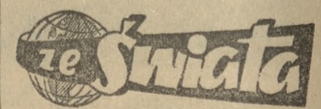
N. S. Chruszczow stwierdza następnie, iż nie ma nic przeciwko propozycji prezydenta USA, aby w konferencji wzięli udział eksperci nie tylko z ZSRR i USA, lecz także z Wielkiej Brytanii, Francji i innych państw, które posiadają duże osiągnięcia w dziedzinie fizyki jądrowej. Chruszczow proponuje ponadto, aby w pracach konferencji wzięli udział także przedstawiciele Polski, Czechosłowacji i jakiegoś kraju neutralnego, na przykład Indii. Chruszczow podziela zdanie prezydenta USA, że Genewa byłaby odpowiednim miejscem dla przeprowadzenia konferencji ekspertów, proponuje jednak, aby konferencja ta odbyła się w Moskwie, zapewniając prezydenta USA, że w stolicy ZSRR zostaną stworzone wszelkie niezbędne warunki dla ułatwienia pracy ekspertom.

Rząd radziecki — stwierdza Chruszczow — wyraża zgodę na to, aby o przebiegu prac konferencji ekspertów była informowana Rada Bezpieczeństwa i Zgromadzenie Ogólne ONZ za pośrednictwem sekretarza generalnego ONZ.

We Włoszech powstanie „gabinet administracyjny”?

RZYM (PAP)

W kołach politycznych Rzymu krąży pogłoska, jakoby chrześcijańska demokracja w obliczu trudności uformowania wyrażonej większości rządowej zamierzała utworzyć „tymczasowy gabinet administracyjny”, który by pozostał u władzy do jesieni, kiedy to przystąpiono by „poważnie” do wyłonienia trwałego rządu.



TRIPOLI NADAL W RĘKACH POWSTANCÓW

Według doniesień radia kalifornijskiego, powstańcy w Libanie zerwali most w pobliżu Tripoli. Władzę administracyjną w mieście nadal sprawuje kierownictwo ruchu oporu.

PONOWNE ZWYCIĘSTWO SOCJALDEMOKRACJI SZWEDZKIEJ W WYBORACH

W niedzielę odbyły się w Szwecji wybory do drugiej izby parlamentu szwedzkiego, które zakończyły się sukcesem rządzącej dotychczas partii socjaldemokratycznej kierowanej przez premiera Tuge Erlandera.

SENSACYJNE OSIĄGNIĘCIE MEDYCYNY RADZIECKIEJ

W laboratorium naukowo-badawczym przy pierwszym moskiewskim Instytucie Medycznym, odbyła się w sobotę operacja podcięcia jednej radzieckiej ręki. W. P. Demichow przeszczepił psu drugie serce. Operacja trwała około 2 godzin.

„TU-104” NA WEWNĘTRZNYCH LINIACH RADZIECKICH

Na głównych szlakach lotniczych ZSRR wprowadzone zostały do eksploatacji pasażerskie samoloty odrzutowe „TU-104”. Zastąpią one dotychczas używane, na tych szlakach maszyny „IL-14”.

KONFERENCJA BIURA MIĘDZYNARODOWYCH SOCJALISTYCZNYCH

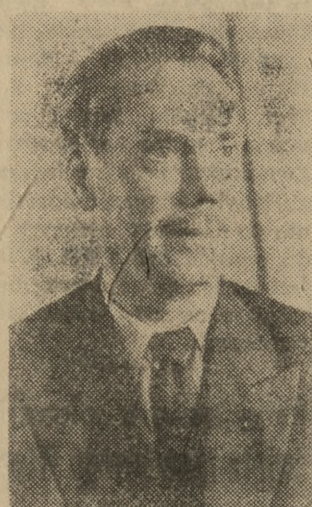
W poniedziałek rozpoczęła się w Londynie konferencja Biura Międzynarodówki Socjalistycznej, zwołana w związku z wydarzeniami we Francji.

LUDNOŚĆ CELEBESU PRZECIWKO REBELIANTOM

Według informacji indonezyjskiego sztabu generalnego, ludność miasta Tolitoli, w północnej części wyspy Celebes, zbuntowała się przeciwko rządowi rebeliantów.

Fot - CAF

Uczony, pisarz i pastor...



„Oto trzech z pięciu laureatów Międzynarodowych Nagród Leninowskich „Za utrwalenie pokoju między narodami”. Na zdjęciach od lewej:

prof. Kaor Jasui — japoński specjalista w dziedzinie prawa międzynarodowego, Artur Lundkvist — szwedzki prozaik i poeta, publicysta i

światny tłumacz oraz, Józef Hromadka — dziekan W-tu Teologii Ewangelickiej im. Jana Amosa Komenskigo w Pradze.

Przypadkowy megalians

Zapewniał pana — powiedział mi kiedyś pewien drobny wytwórca — że większość naszych kalkulacji, jakie przedkładamy do zatwierdzenia cen jest naciągana i to niekiedy nawet mocno. Zmuszają nas do tego okoliczności, jakie stwarza się w tej procedurze.

✱

W gospodarce wolno-kapitałowej, większość cen kształtuje się sama w wyniku działania prawa popytu i podaży. Nieliczne tylko ustanawia państwo. W gospodar-

ce społecznej jest na odwrót — tylko bardzo nieliczne ceny powstają żywiołowo. Zdecydowaną ich większość ustalają producenci w oparciu o kalkulację. Nim jednak cena będzie obowiązywać musi ją zatwierdzić Państwo lub Wojewódzka Komisja Cen. Przez to ucho igielne trzeba bezwzględnie przejść.

Jaką rolę spełniają — pojmując najogólniej — komisje cen? Nader ważną! To one chronią nas przed tendencjami zwykłymi i zdziwieniami producentów; one są instytucjami polityki gospodarczej, regulatorami racjonalnego układu i proporcji cen itp. Zadania te, jak widać, ogromnie ważne, dość często są niedoceniane. Ich dobre spełnienie, to prawie niezbędny warunekładu i porządku gospodarczego.

Za tą pozytywną i niezbędną rolę kryje się jednak pewne niebezpieczeństwo. Komisje są przecież nieczym innym, jak tylko urzędami które — jak wiadomo — nie są pozbawione wad. Stąd to czasem dochodzi do zjawisk zgola nie przewidzianych w zadaniach tej instytucji. Oto okazuje się, że złe pracująca komisja może być także poważnym hamulcem postępu technicznego i rozwoju zaopatrzenia rynku. Może znacznie obniżyć operatywność przedsiębiorstw, utrudniać wywołanie inicjatywy gospodarczej a nawet zniechęcić ludzi do działania.

Nader często kalkulacje, trafiające do komisji cen są wygórowane i przesadne. Dochodzi nawet do przedkładania takich zestawień, które już na pierwszy rzut oka budzą wątpliwości. Np. pewien wytwórca złożył kalkulację na ramki z drewna po 6 zł za sztukę. Komisja zatwierdziła cenę na zł 2,50. Petent odwołał się, ale nie czekając na odpowiedź dokonał dostawy ramek po zł 2,50 i to aż 100 tys. sztuk. Inny znowu wytwórca zaproponował za pewien towar zł 750, wówczas gdy — jak stwierdziła komisja — był on wart tylko zł 230.

W takich i podobnych wypadkach nie mało kłopotu ma komisja ze swymi „klientami”. Dużo bowiem przy tym odwołań, sporów i narzeków. Cała tymczasem odpowiedzialność ciąży na komisji, bo przecież — tak sądzę — nie zawsze da się wykryć tę lub inną kombinację i nieuzupełnić szlusu na cenę zostaje zatwierdzona. Komisja składa się tylko z ludzi.

Przykładów dobrej i trudnej roboty komisji cen — przytoczyć można by wiele. Ale, jak już wspominaliśmy, jest i druga strona medalu. Są nią najróżniejsze usterek i wady niejednolite komisji sympatii jej interesantów. No oczywiście, gdyby tu chodziło tylko o sympatię można by machnąć ręką. Konsekwencje są znacznie poważniejsze.

Oto zatwierdzenie cen winno trwać nie dłużej, jak 14 dni. W praktyce trzeba czekać nie raz 4 do 5 (o ile nie dłużej) tygodni. Organizatorzy produkcji złością się i gniewają, bo ileż to razy ucierpiała na tym praca fabryki, warsztatu, zakładu? Ileż to razy proponowana produkcja nie może czekać tak długo na ten niezbędny „paszport”?

Procedura przedkładania kalkulacji także nie należy do najłatwiejszych. Zadane załączniki sprawiają niekiedy wrażenie, że chodzi tu nie o handel tylko o magistralne sprawozdanie statystyczne. Przepisy te obowiązują nawet przy drobnych partiach towarów.

Najwięcej chyba wątpliwości nastrodzają same ceny — zatwierdzane lub nie. Tu zresztą leży źródło przeważającej części zła. Kryteria, jakim często kierują się komisje są co najmniej niezrozumiałe. Tu także mieści się powód, dla którego petenci wielokrotnie zmuszeni są do proponowania cen świadomie wyższych i nieprawdziwych.

Jedną ze Spółdzielni Pracy w Poznaniu np. przedłożyła w Komisji Cen walcik ze sztucznej skóry z proponowaną ceną zł 508. Komisja zwróciła spółdzielni kalkulację, w której wyrażono zgodę, ale na 400 zł. Należałoby w tym miejscu postawić pytanie — dlaczego? Przecież sam surowiec na walcik kosztował zł 200. Pytania nie wyjaśnia nawet uzasadnienie, jakie zanotowano na „zatwierdzonej” kalkulacji: „WALIZKA ZBYT CIĘŻKA O NIEWŁAŚCIWEJ JAKOŚCI ZAMKÓW”. Powody nieład — prawda?

W ten sposób rodzi się praktyka i przekonanie, że kalkulacje muszą być wyżej ustalane, bo „i tak komisja coś zetni”.

Taki układ warunków, trybu załatwiania sprawy tendencji i usterek nie wpływa wcale dodatnio na naszą gospodarkę. Ciągłe pokonywanie nieistotnych, nie wiadomo po co stwarzanych przeszkód, wcale nie zachęca do inicjatywy, do aktywności gospodarczej. Okazuje się np., że pragnąc obniżyć cenę artykułu, który już kiedyś został zatwierdzony, także trzeba oczekiwać na zgodę komisji cen.

Jak pogodzić dobrą i pozytywną, zgodną z interesem społecznym pracę komisji z drugą częścią wykonywanych przez nią obowiązków odległych nieraz od potrzeb i korzyści społecznych? Co zrobić, aby praca ludzi zasiadających w komisjach, nie obracała się przeciw gospodarce, przeciw nam? Czyżby trzeba było reform? A może wystarczy wziąć rozwód z rutyną i przejąć się bardziej ludzkim stosunkiem do tego, co się wykonuje? Na to czeka przecież społeczeństwo, dla którego służba jest także zatwierdzanie cen!

Zbigniew MIKA

Tadeusz Byrski dyrektorem Teatrów Dramatycznych w Poznaniu

Jak się dowiadujemy, dyrektorem poznańskich Teatrów Dramatycznych obejmując z nowym sezonem teatralnym Tadeusz Byrski, dotychczasowy dyrektor Teatru im. Żeromskiego w Kielcach. Dyr. Byrski, znany reżyser i aktor, oraz jego żona, Irena — reżyserka i aktorka, są laureatami nagrody państwowej za zasługi położone na polu pracy z młodzieżą, a w szczególności w związku z powołaniem do życia w Kielcach Studium Dramatycznego. Dzięki kilkuletniej działalności Ireny i Tadeusza Byrskich, teatr kielecki awansował do rzędu teatrów prezentujących ambitny repertuar.

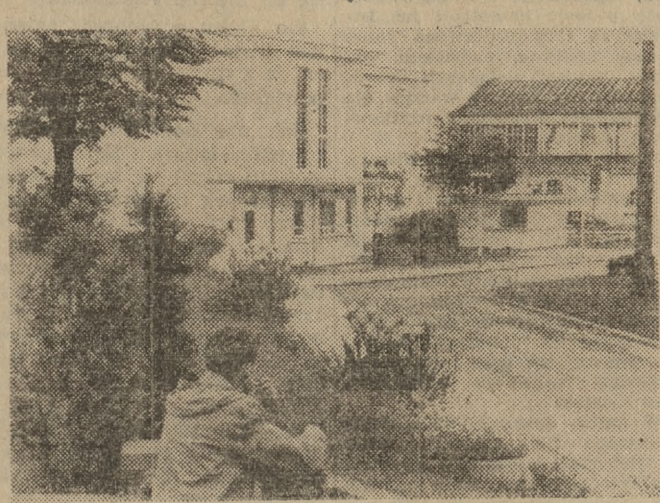
Niektóre pociągnięcia repertuarowe dyr. Byrskiego były żywo dyskutowane w prasie literackiej a przedstawienia m. in. „Plaskwy” Majakowskiego, „Kaliuli” Camusa czy Żeromskiego „Uciekla mi przepióreczka” zyskały w skali ogólnopolskiej duży rozgłos. Wraz z pp. Byrskimi zjeżdża do Poznania grupa absolwentów Studium Dramatycznego w Kielcach.

Z inicjatywy Wydziału Kultury Prezydium RN m. Poznania i dyr. Byrskiego projektuje się powołanie do życia w Poznaniu Studium Dramatycznego.

(m)

Kiedy ustawiano ten eksponat krakowskiego „Mostostalu” nikt dokładnie nie wiedział, co to jest. Kilkunastometrowy srebrzysty kadłub, oparty jednym końcem o ziemię drugim zawieszony na wysokim dźwigarze sugerował, że to chyba... samolot. Tak też nazwali widzwie eksponat — „TU-104”. Tymczasem jest to pomost do transportu łączący dwa pobliskie budynki (np. elektrownię, młyn). Obok obrotowego zbiornika i budowlanych dźwigów, będzie on stanowić większy „szczegół” naszej ekspozycji na wolnym powietrzu.

Fot. (2) K. Przychodzki



Praca
Ucznia zegarmistrzowskiego przyjmę. Oferty w celu omówienia warunków kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 138209.

Nauka
Panienka lat 16 szuka nauki u fotografa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 139109.

Kupno
Agregat do lodówki kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 140479.

Sprzedaż
Tareze do wozów, dzielone osie, piasty stalowe wykonuje. Poznań, Świerczewskiego 372. 130059

Branie, furtkę sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 42 (podwórze) 134239

Mleczko pszczele świeże z własnej pasieki sprzedaje: Frajdenberg, Gorzów, Mickiewicza 27 m. 2. 227699

Pleski pekinezyki z metryczkami sprzedam. Woźna 13 m. 9. 157959

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedaż ciągnik „Urus” dobry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 138779.

Sprzedaż wentylator z motorem 2.800 obrotów do kuchni. Poznań, Jarochowskiego 12 m. 7. 138829

Silnik elektr. 3 KM 1.400 obrotów sprzedam. Poznań, Czerwonej Armii 35 m. 6. 138339

Samochód DKW F-8 w dobrym stanie sprzedam. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 139009.

Samochód DKW F-8 tani sprzedam. Luboń, Dworcowa 30. 139019

Szablony malarskie polecam. Ceramika, Poznań, Woźna 12. 139079

Młocarnie 15 kW w dobrym stanie sprzedam lub zamienię na 10 kW. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 139559.

Sprzedaż 2 motory Deutz 22 kW Zetor T-25 oraz motocykl SHL. Kosmowski, Rudki, poczta Miłosław, tel. 103, pow. Września. 140439

Nieruchomości

Wybór wszelkich nieruchomości sprzedaż — kupno — polecam — poszukuję: domki, wille, kamienice, parcele, gospodarstwa różne. Przedsiębiorstwo prywatne. Koncesjonowane Biuro Pośrednictwa, Poznań, Czerwonej Armii 51. I piętro, w podwórzu, kl. 28-06. Przejście przez plac budowy. 122199

Wznieć w dzierżawę parcelę na hodowlę zwierząt futerkowych. Dobra komunikacja miejska. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 134299.

Kupię domek 1-rodzinny wycięty spod kwaterek w Gnieźnie. Doroskie-wicz, Inowrocław, Poznań sk 4. 226879

Gospodarstwo, dom, kto ma zamiar sprzedać. Zgłoś się: Pośrednictwo Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. 156209

Lokale
Młody inżynier poszukuje pokoju sublokatorskiego w Lesznie. Oferty: Zielona Góra, Chrobrego 3 — Pałanka. K2812

Wielki sklep z pokojem w centrum Gdyni, Zygm. Augusta 9, Zawadzka — zamienię na pokój z kuchnią w Poznaniu. K2865

Księgowa szuka pustego pokoju. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 136549.

Zamienię 2 pokoje i kuchnię samodzielne śródmieście na pokój i kuchnię samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 136569.

Zamienię 2 mieszkania po pokoju z kuchnią samodzielną (Jeżyce) na 2/3 pokoju z kuchnią samodzielną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 136659.

Starsze małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią w obrębie Poznania, przeprowadzę remont. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 136899.

Różne
Z powodu rozliczeń rodzinnych odstąpię 50% udziału w przedsiębiorstwie przemysłowym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 123709.

Przepisywanie na maszynie. Poznań, Inżynierska 2 III ptr. 136999

Dnia 2 czerwca 1958 r. zmarł

Alfons Oleinik

pracownik Społecznego Przedsiębiorstwa Budowlanego Oddział w Poznaniu.
W Zmarłym tracimy cenionego, ofiarnego i sumiennego pracownika oraz serdecznego kolegę. Cześć Jego pamięci!

Rada Zakładowa Współpracownicy Dyrekcja Podstawowa Organizacja Partyjna K3185

Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu. R-4

Janina Ueberle

rozstała się z tym światem, dnia 2 czerwca 1958 r., opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 74. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 4 bm., o godzinie 16,00 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W nieutulonym smutku pozostają KUZYNKA, BRATOWA, CIOTCIA I PRZYJACIÓŁKA. Poznań, Oliwa, Chorzów, Düsseldorf.

Jan Schwarz

major b. W. P. w stanie spoczynku. Pogrzeb odbędzie się w środę, 4 bm., o godzinie 11 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach. W smutku pograżona RODZINA 170699

Jan Schwarz

dypl. inżynier, makler b. Giełdy Zbożowo-Towarowej w Poznaniu. W Zmarłym straciłmy długoletniego cenionego pracownika. Pogrzeb odbędzie się w środę, 4 bm., o godzinie 11,40 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach. Cześć Jego pamięci!

Współpracownicy WOJ. INSP. PAŃSTWOWEJ INSPEKCJI HANDLOWEJ W POZNANIU 170659

Aktualia Ziem Zachodnich w zeszycie 2 „P. Z.”

Tworzeniu się nowych społeczności na Ziemiach Odzyskanych poświęcony jest w czołowej tematyce numer 2 „Przeglądu Zachodniego”. Po 13 latach naszego powrotu na te ziemie, problem to bardzo aktualny, gdyż kształtujący oblicze kulturalne tych ziem. Mówi o tym Z. Dulezowski w artykule „Organizacja badań socjograficznych na Ziemiach Zachodnich”, faktami popiera je J. Tomaszewski, pisząc o tworzeniu się nowej społeczności na terenie miasteczka M.

Syntetyczny, obfitujący w cenne materiały statystyczne, jest artykuł B. Gruchmana o aktualnych problemach aktywizacji gospodarczej Ziem Zachodnich.

W świat dzisiejszej literatury niemieckiej wprowadza nas Aleksander Rogalski, stwierdzając, że ocena jej w krytyce niemieckiej jest na ogół negatywna. Tegoroczny 2 nr „Przeglądu Zachodniego” posiada bogaty dział „Materiałów”, który łącznie z rubryką „Noty”, daje szeroki przegląd aktualii politycznych, dotyczących naszych stosunków z NRD i NRF oraz wydarzeń na terenie tych dwóch republik. Nowością jest włączenie do „Materiałów” również informacji z prasy polskiej. Zawsze cenną pozycję stanowiły korespondencje z życia kulturalno-naukowego Ziem Zachodnich. Tym razem jest ich mniej, a wśród nich skok na Śląsk Dolny z dość przypadkowym artykułem o szkolnictwie za wodowym w Wałbrzychu.

Caość 463-stronicowego zeszycu przedstawia się, pomimo wyeliminowania problemów historycznych, bardzo interesująco i pouczająco.

H. BAR.

Po roku

Pięć zakładów produkcji materiałów budowlanych

Rok temu reaktywowano w Poznaniu Społeczne Przedsiębiorstwo Budowlane, które rozpoczęło swą działalność we wrześniu ubr. Obecnie przedsiębiorstwo zatrudnia 1.700 pracowników fizycznych i swym zasięgiem obejmuje 5 województw: bydgoskie, koszalińskie, poznańskie, szczecińskie i zielonogórskie. Większość robót przypada na Poznań i województwo. W tym roku SPB „przebił” 100 mln. zł z czego 62 mln. zł w mieście i województwie. Do robót tych należy przede wszystkim budowa domów mieszkalnych i domków jednorodzinnych dla różnych spółdzielni i inwestorów państwowych. SPB wykonuje roboty na tych samych warunkach, co przedsiębiorstwa państwowe.

W pierwszym roku swej działalności przedsiębiorstwo zwróciło specjalną uwagę na uruchamianie zakładów produkcji materiałów budowlanych. Pierwszym takim zakładem jest ceglarnia w Tupicach, która jeszcze w tym roku dostarczy 4 mln. sztuk jednostek ceramicznych na potrzeby województwa: poznańskiego i zielonogórskiego. W roku przyszłym ceglarnia wyprodukuje 12 mln. sztuk. Druga odbudowana ceglarnia w Koźuchowie dostarczy do końca br. milion sztuk jednostek ceramicznych, a w przyszłym roku 6 mln. sztuk.

SPB przystąpiło także do odbudowy w Łeknicy, leżącej do tychczas w gruzach zakładu produkcji rur kamionkowych, potrzebnych do zakładania kanalizacji. Zakład ten uruchomiony w pierwszej fazie na początku przyszłego roku zajmie się również produkcją kafli i cegły szamotowej. W Głogowie, gdzie znajdują się tony gruzu ceglarnego, urządzono betoniarnię, wyrabiającą różnego rodzaju pustaki. Platyn z kolei zakładem w województwie zielonogórskim, jest częściowo już uruchomiona betoniarня w Rzepinie, wyrabiająca belki DMS, pustaki żużlowe i wiele innych wyrobów żużlo-betonowych.

W Poznaniu uruchomi się przy ul. Gnieźnieńskiej bazę sprzętu,

Wystawa sztuki ludowej

W Staromiejskim Domu Kultury w Warszawie otwarta została wystawa sztuki ludowej mniejszości narodowych — zamieszkających w Polsce — Białorusinów, Litwinów, Rosjan, Słowaków i Ukraińców. Inicjatorami i organizatorami wystawy są: Ministerstwo Kultury i Sztuki oraz pięć towarzyszących społeczno-kulturalnych, reprezentujących poszczególne narodowości.

(PAP)

Premiera „Czarodziejskiej rzepki“

31 maja br. teatr kaliski wystawił po raz pierwszy bajkę P. Malczewskiego pt. „Czarodziejska rzepka“, w reżyserii Marty Tywonek Barwną i oryginalną oprawę dał plastyk krakowski — Leon Chęć.

Ujęty po kilku godzinach

Przed kilkoma dniami w Kaliszu Krystyna Grzelakowska, podczas wykonywania zajęć służbowych, została zleniacka uderzona w głowę topym narzędziem, wskutek czego straciła przytomność. Wtedy napastnik zabrał jej 23 tys. zł i zbiegł.

Natychmiast wszczęte przez milicję dochodzenie, doprowadziło do ujęcia po kilku godzinach podejrzanego o dokonanie napadu rabunkowego. Okazał się nim 23-letni Zdzisław Andrzejczak, zamieszkały w Kaliszu. (ak)

40 lat w zawodzie lekarza

W maju br. minęło 40 lat pracy zawodowej dr. med. Zbigniewa Świątalskiego. Jako kierownik i lekarz Ośrodka Zdrowia i Izby Porodowej w Lwówku (pow. Nowy Tomysł), zdobył sobie zaufanie pacjentów.

Dzięki staraniom dr. Świątalskiego, Ośrodek Zdrowia i Izba Porodowa mieści się obecnie w b. pałacu. Stopniowo remontowany — przy wydatnej pomocy mieszkańców — budynek będzie w przyszłości posiadał także Izbę Chorych.

Dr Świątalski w uznaniu swoich zasług, został już odznaczony „Medalem Zwycięstwa i Wolności“, Srebrnym Krzyżem Zasługi i „Medalem Dziesięciolecia“.

Do życzeń i gratulacji pacjentów redakcja „Głosu“ dorzuca swoje.

PCK uczy, pomaga wychowuje

Czerwiec
4
środa

Imieniny:
Franciszka, Aleksandra

Teatry

KALISZ — „Czarodziejska rzepka“;

Kina

KALISZ — Wolność: „Niezwyciężył świadek“ (NRF, 14 l.); Stylowe — „Bigamista“ (wyolski, 14 l.); Gnieźno — Polonia: „O'Canaceiro“ (brazyl., 18 l.); Lech — „Skandal w Ben derath“ (NRF, 12 l.); OSTROW — Roma: „Sprawa Mauriziusa“ (franc., 18 l.); Słońce — „Proszę ostrzeżyć“ (czeski, 7 l.); LESZNO — Sportowiec: „Berliński romans“ (NRD, 12 l.);

Radio

PROGRAM I
Fala 1.322 m

15.10 — Od sola do orkiestry;
15.40 — Ze śpiewników Moniuszki; 16 — Z życia Związku Radzieckiego; 16.30 — Słynne orkiestry rozrywkowe; 17.15 — Koncert życzeń; 18 — „O człowieku, który miał fruwać“ — opow.; 18.20 — „Wielkość kwan-
tów“ — pog.; 18.30 — Muzyka rozrywkowa; 19.05 — Korespondencja z zagranicy; 19.15 — Koncert reklamowy; 19.30 — „Proszę mówić — słuchamy“; 20 — Sylwetki kompozytorów; 21.20 — Wiadomości sportowe; 21.30 — Gra Poznańska 15-ka Radiowa; 21.50 — Pięć minut o wychowaniu; 22.35 — Kronika kulturalna; 22.55 — Muzyka tańcowa;
Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.04, 15, 19, 21 i 23.



Mama upiekła naleśniki...

Fot. K. Przychoźki

15 tys. ton warzyw i 2100 ton owoców z ogródków działkowych

Pierwsze ogródkowe działkowe w woj. poznańskim powstały w 1906 r. i z tej małej początkowo roślinki, rozrosły się w drzewo o okazałych rozmiarach. Dziś już istnieje w woj. poznańskim 227 ogródków działkowych, o obszarze 1420 ha. Korzystają z nich 26703 rodziny.

Jak wynika z szacunkowych obliczeń, ich użytkownicy zbierają w ciągu roku przeszło 2100 ton owoców i prawie 15 tys. ton warzyw, o łącznej wartości 50 mln. zł., co jest już niezłym uzupełnieniem budżetu domowego. A poza tym pobyt na świeżym powietrzu, też dodatnio wpływa na samopoczucie i zdrowie.

Plany na najbliższe 2 lata przewidują rozszerzenie ogrodnictwa o blisko 140 ha. Z dobrodziejstwa tego mogłoby korzystać znacznie więcej osób, gdyby sprawami tymi bardziej interesowały się prezydja rad narodowych i udzielały większego poparcia posiadaczom działek.

Niestety, w wielu częściach województwa sytuacja jest zupełnie inna. Prezydja MRN w Śremie, Kole i w wielu innych miejscowościach nawet nie orientują się ile istnieje faktycznie ogrodnictwa na terenie ich miast. Prezydja MRN w Kaliszu i Kępnie usiłowały nawet zlikwidować pewne ogrody, wbrew obowiązującym przepisom. Wiele rad przyznało pod ogródki działkowe tereny nieodpowiednie, lub należące do osób prywatnych, o które obecnie (kiedy działki są urządzone przy du-

żym nakładzie pracy i pieniędzy działkowców) zabiegają z powrotem ich właściciele.

O tym i wielu innych sprawach mówiono w niedzielę na walnym zjeździe około 300 delegatów pracowniczych ogrodnictwa tylko częściowo, chociaż omawiano tu wiele istotnych problemów.

Jak wynika z danych, przytoczonych przez przewodniczącego Zarządu Wojewódzkiego POD — Szczepana Kosmatkę i z dyskusji, zarząd wykazał w minionym okresie wiele inicjatywy i posze-

cić się może znacznymi osiągnięciami. W ostatnich latach wzrosła znacznie powierzchnia ogrodnictwa, zapobieżono w kilku wypadkach próbom likwidacji już istniejących i zorganizowano liczne porady fachowe, pogadanki, odczyty, pokazy pielęgnacji drzew, krzewów czy uprawy warzyw, dla podniesienia fachowości użytkowników działek.

W przyszłości, poza staraniami władz centralnych o nowe tereny pod pracownicze ogrody i zabezpieczenie odpowiednich środków materiałowych i finansowych dla POD, zarząd wojewódzki zwrócił m.in. uwagę na umocnienie samorządu wśród działkowców, organizowanie pomocy dla POD i funduszy na inwestycje, kapitalne remonty itd. oraz podniesienie poziomu fachowego użytkowników działek.

W czasie dyskusji, na zjeździe poruszono wiele spraw, jednakże w większości wypadków wypowiadali się mało konkretne i ubogie wnioski, czy wytyczne dla pracy zarządu. W czasie zjazdu wybrano nowy Zarząd Wojewódzki POD i powołano na jego przewodniczącą Szczepanę Kosmatkę — sekretarza KM PZPR w Poznaniu, znanego działacza związkowego. (L)

Więcej artykułów na rynek

Gnieźnieńskie zakłady spożywcze przemysłu terenowego w początkowej fazie obejmowały: winiarnię, rozlewnię piwa i wód gazowych, olejarnię i produkcję musztardy. W latach od 1955 do 1957 poważnie wzrosła produkcja. W drugiej połowie ub. roku przedsiębiorstwo otworzyło zakład przetwórstwa warzywno-owocowego. W ciągu drugiego półrocza dał on około 100 ton przetworów o wartości ok. 1 miliona złotych.

Zakład ten został wyposażony w nowoczesne urządzenia. W konkursie pod hasłem „Więcej artykułów spożywczych na rynek“ — przedsiębiorstwo, jako jedyne w województwie poznańskim, zdobyło nagrodę Ministra Przemysłu Drobego i Rzemiosła.

Zakłady spożywcze mają dalsze perspektywy rozwojowe. Uzyskały też fundusz inwestycyjny w wysokości 1,5 miliona zł na rozbudowę zakładu. Roboty budowlane zostaną rozpoczęte jeszcze w bieżącym kwartale. Rozbudowa winiarni pochłonie zaś 5 milionów zł. (rk)

„Koziołki“

W 53 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki“ z dnia 1 bm., stwierdzono 13 kuponów z pięcioma trafieniami. Są to numery: — 67903, 55544, 30729, 45623 (Poznań), 14051 (Leszno), 37337 (Kalisz), 54519 (Ostrow), 65215 (Chodzież), 7969 (Pogorzela), 27415 (Gostyń), 57860 (Środa), 1428 i 1477 (Rychtal).

Właściciele wymienionych kuponów otrzymują po 16.280 zł. Fundusz nagród wynosi 634.926 zł. Na poszczególne stopnie nagród przy pada kwota 211.642, — zł. Nagrody za cztery trafienia otrzymuje 531 uczestników gry po 384, — zł. Wygrane za trzy trafienia otrzymuje 8.702 uczestników gry po 24, — zł.

Ambitne zamierzenia

Rejonowa Spółdzielnia Ogrodnicza w Środzie zamknęła bilans roku 1957 z dużą nadwyżką, przeznaczając czysty zysk na dywidendy dla członków oraz na inwestycje. Tegoroczne obroty w hurcie mają wynosić sumę do 20 milionów zł rocznie. Spółdzielnia planuje uruchomić w Marianowie Brodowskim przetwórnictwo owocowo-warzywną, która na razie ograniczy się do kiszenia kapusty i wyrobu przecieru pomidorowego, w roku 1959 zaś produkować będzie kompoty owocowe i inne przetwory. Znajdzie tu zatrudnienie około 30 osób. Powięk-

szone zostanie sieć sklepów detalicznych, straganów i kiosków.

Na rok 1958 RSO zakontraktowała od rolników 2 tys. ton cebuli, 800 ton ogórków i 700 ton marchwi, z przeznaczeniem pewnej ilości na eksport. Wysyłane będą również ziemniaki wczesne, seler, pietruszka, kalafior i jabłka przemysłowe.

Spółdz. Ogrodnicza utrzymuje stały kontakt z firmą eksportową „Horteks“, a ponadto posiada umowy z odbiorcami Wybrzeża, Śląska i Poznania. (fk)

Nareszcie własny klub

Po długich staraniach młodzież Ostrowa otrzymała wreszcie własny klub. Niedawno otwarty, z miejsca zdobył sobie wielu sympatyków. Mieści się w pięknym lokalu na parterze Domu Partii przy ul. Gen. Świerczewskiego. Opiekuje się nim Związek Młodzieży Socjalistycznej.

Przed kilkoma dniami odwiedziliśmy tę najmłodszą placówkę kulturalną Ostrowa, pragnąc bliżej zapoznać się z jej pracą. Wizyta w klubie przekonała nas o tym, jak bardzo jest on w Ostrowie potrzebny.

Młodzi ludzie mają nareszcie gdzie spędzać wolne popołudnia i wieczory. Ci, którzy dotychczas z nudów „złiwali“ miejskie bruki, przechodzą teraz tu, by spotkać się z kolegami, przeczytać ciekawą literaturę, posłuchać muzyki, czy też poprostu zagrać w szachy lub brydża.

Nie znaczący to jednak, że zmienił się styl życia całej młodzieży ostrowskiej, że wszyscy są teraz dobrzy i grzeczni. Wielu młodych ludzi jeszcze nie wie o istnieniu tej placówki, wielu woli ją omijać i w dalszym ciągu pędzić w knajpach, bądź też wiozić się po ulicach i parkach.

Do klubu przychodziła zaława grupa młodzieży, ale ważne, że z dnia na dzień ona się powiększa.

Jak nas poinformował kierownik Henryk Królikowski — klub starał się będzie wprowadzać jak najatrakcyjniejsze formy pracy. W tej chwili działają tu już sekcje: turystyczna, szachowa, prasowa, brydżowa, recytatorska i fotograficzna. Trzy razy w tygodniu koncertuje klubowy zespół muzyczny. Wkrótce będzie można też otrzymać w klubie kawę, oranzadę i ciastka. Ale najwięcej atrakcji dostarczy na pewno telewizor, na którego zakup zbiera się już pieniądze.

Entuzjaci z Rady Klubu marzą również o wyremontowaniu jakiejś piwnicy i uruchomieniu tam kawiarni, a także o zorganizowaniu małego zespołu teatralnego.

Zyczymy im spełnienia tych marzeń. (mi)

Temat na upały

Głównie spółdzielnie „Samopomoc Chlopska“, oprócz działalności handlowej, prowadzą zakłady produkcyjne, jak: masarnie, piekarnie, wytwórnie wód gazowych i rozlewnie piwa. Tymi ostatnimi warto się zająć, z uwagi na sezon zwiększonego spożycia napojów chłodzących. W 1955 r. było w województwie poznańskim 23 takich zakładów, a w 1956 r. — już 27.

Dobre wyniki są szczególnie w produkcji oranzady, która osiągnęła w 1957 r. 41 proc. produkcji wód gazowych. Stanowi to 299 proc. wzrostu w porównaniu z 1955 r. Wytworzono w ub. roku 1.200 tys. litrów oranzady, 1.569 tys. litrów lemoniady i 165 tys. litrów wody sodowej. Produkcja tej ostatniej była poważnie ograniczona, na skutek nierównomiernych dostaw kwasu węglowego i nieodpowiedniej jakości wody.

Prawie dwukrotnie więcej wyprodukowano piwa — 4.150 tys. litrów w 1957 r. W sumie wartość produkcji wód gazowych i piwa wg cen zbytu sięga 13.895 tys. zł. złotych.

W bieżącym roku wysiłki gminnych spółdzielni pójdą w kierunku zwiększenia produkcji wody sodowej. Prowadzone są prace przy uruchamianiu wytwórni w Zbyszynie. (emp)

Tylko dla dorosłych!

Od sześciu lat przy Technikum Rolniczym w Środzie Wlkp. prowadzi się szkolenie korespondencyjne dla dorosłych, do którego już przyjmują się zapisy. Instytucje zatrudniające słuchaczy Koresp. Technikum Rolniczego — zobowiązane są do zwrotu kosztów podróży z miejsca zamieszkania do siedziby szkoły.

Zgodnie z Uchwałą Prezydium Rządu z dnia 19 sierpnia 1954 r., instytucje pracodawcze zobowiązane są też do udzielania 10 dni płatnego i 12 dni bezpłatnego urlopu na zjazdy szkoleniowe, niezależnie od przysługującego im urlopu wypoczynkowego.

Szczegółowych informacji udziela sekretariat działu kształcenia korespondencyjnego — Środa, ul. Szkolna nr 2.

Sport

Krótko

W nadchodzącą niedzielę 8 bm. o godz. 16 na stadionie im. Alfreda Smoczyka w Lesznie odbędzie się oczekiwane z dużym zainteresowaniem wielkie Wiosenne Zawody Konne w skokach przez przeszkody.

Uroczysty program przewiduje: konkurs dokładności, konkurs ciężki, zwykły i konkurs potęgi skoku.

W imprezie udział wezmą jeźdźcy, którzy startowali ostatnio w Nicei, Rzymie i Lucernie, oraz mistrzyni Polski — Orłowska, Kowalczyk, Matłowski i inni.

W zwolnieniu piłki nożnej będą świadkami ciekawego i zapewne emocjonującego spotkania, które odbędzie się na stadionie Polonii o godz. 17 pomiędzy Prosną Kalisz a miejscową Polonią. Zwykły forma obydwu drużyn w ostatnich bojach III-ligowych daje gwarancję, że spotkanie będzie stało na dobrym poziomie. (R)

W rozegranych w ubiegłą niedzielę spotkaniach piłkarskich klasy B grupy III uzyskano następujące wyniki: Unia Leszno — LZS Zaborowo 2:2. Kania Gostyń — LZS Krobisz 3:3. Kolejjarz Kobylin — LZS Pomoc 5:1, LZS Pepowo — Polonia II Leszno 1:1. Pogoń Góra Śl. — Sparta M. Góra 5:1. (R)

Meksykańczycy są optymistami przed meczem z Polską

Duża grupa entuzjastów tenisa obserwowała w poniedziałek po południu drugi trening tenisistów Meksyku. Punktualnie o godz. 16 na centralny kort WKS Legia we szło dwóch przystojnych Meksykańczyków: — potężny, mający ponad 180 cm wzrostu, 19-letni Osuna oraz krępy, silnie zbudowany Llamas. Po krótkiej rozgrzewce, Meksykańczycy rozpoczęli grę „na całego“. Fachowcy zwrócili szczególną uwagę na młodego Osunę. Zawodnik ten zbudowany jest podobnie, jak najlepszy obecnie zawodowy tenisista świata — Gonzales. Gra bardzo skutecznie i za dwa — trzy lata, może stać się naprawdę „atomowym“ tenisistą. Kierownik ekipy Meksyku, będący pierwszą rakieta tego kraju, znany już w Polsce — Pancho Contreras, stwierdził, że — jego zdaniem — Osuna jest najbardziej utalentowanym tenisistą Meksyku. „To jest nasza przyszłość!“, powiedział Contreras. Mimo, że młody Osuna zajmuje na liście najlepszych tenisistów swego kraju dopiero 8 miejsce, to jednak zdecydowanie się wysłał go, dla nabrania rutyny do Europy. Eksperyment ten — mówił dalej Contreras — na pewno się opłaci. Mielśmy tego pierwszą próbę w meczu z nienajsilniejszą wprawdzie Finlandią, w którym Osuna zaprezentował naprawdę wysoką klasę.

Llamas i Osuna trenowali blisko godzinę. Po tym na kort weszli: Contreras i Palafox, i zaczęli się trening deblowy.

W tym czasie nasi tenisisci najspokojniej czekali na swoją kolejkę. Trening miał zacząć się bowiem o godz. 18. Skonecki wykonywał wolny czas na grę w brydża. O horoskopach wcale nie chciał mówić. Znacznie bardziej rozmowniejszy był Lieis, który powiedział, że — jego zdaniem — szanse nasze na ewentualny sukces są naprawdę nikłe. Meksykańczycy, to przecież wielka klasa.

Góście natomiast są raczej spokojni o wynik. Contreras powiedział ogólnie, że powinni wygrać — 4:1. Jednak dodał, że na korcie zdarzają się różne „cuda“...

Polska — Włochy w lekkoatletyce

Polski Związek Lekkoatletyczny przyjął propozycję Włoskiego Związku rozegrania w ciągu bieżącego sezonu międzypaństwowego spotkania reprezentacji młodzieżowych. Włosi proponują swój kraj. PZLA wyraził na to zgodę. Termin ustalony zostanie w tych dniach.

Naszych młodych lekkoatletów czekają ponadto spotkania z NRF, Związkiem Radzieckim, Węgrami i in. (p)

Sześć „piątek“ w „Lotku“

Na ostatnie zakłady „Toto-Lotka“ na dzień 1 czerwca wypłynęły z terenu naszego województwa 690403 rozwiązania. Wśród nich odnaleziono: 6 kuponów z pięcioma trafieniami nadesłanych z Poznania i z powiatu średzkiego (jeden kupon), 297 rozwiązań z czterema i 6486 z trzema trafieniami. (Of)

Na froncie ligi wojewódzkiej

W rozgrywkach o mistrzostwo ligi wojewódzkiej, Olimpia, po zwycięstwie nad chodzieską Polonią — 4:2, umocniła swoją pozycję przodownika, mając w dodatku jeden mecz zaległy (z Dyskobolą). Obra przegrała z Kolejjarzem w Kępnie — 0:2. Budowlani wysoko ulegli Prońcie (Kalisz) — 16, rezerwy Lecha uzyskały wynik bezbramkowy z leszczyńską Polonią. Polonia w Poznaniu pokonała Luboński Klub Sportowy — 2:1. Dyskobolia wygrała z Polonią (PRA) — 5:0. Do półmetka pozostała tylko jedna kolejka rozgrywek. (x)

Rozrywka i korzyść!

„TOTALIZATOR SPORTOWY“

organizuje w bieżącym tygodniu Zakłady Piłkarskie 5 i 8 czerwca

— TYPUJ —

K3008